

Nr. akt

Dz. 15/46

Protokół przesłuchania świadka

Dnia 18 Kwietnia 1946 r. w

Sądzie Sładowym rejonu Sądu Okręgowego w z siedzibą

w Sąd Grodzki w Opatowie Oddział

w osobie Sędziego Aleksandra Zalewskiego

z udziałem Protokółanta Ryszarda Cybulskiego

w obecności stron

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka — bez przysięgi. 1) —

Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania i o treści

art. 107 k.p.k. — oraz o znaczeniu przysięgi, Sędzia odebrał od niego przysięgę na za-

sadzie art. 108 k.p.k. po czym — 1) świadek zeznał, co następuje:

Imię i nazwisko Michał Łajge

Wiek 8 września 1912

Imiona rodziców Jan i Teofila z Łajgów

Miejsce zamieszkania Opatów

Zajęcie Robotnik

Wyznanie rym-katolickie

Karalność nie karany

Stosunek do stron

od chwili wybuchu wojny, t.j. od września 1939r. przeby-
wałem jako senior na robotach przymusowych u Niem-
ców, gdzie w roku 1942 zdołałem uratować
nieznaną. Wkrótce po tym funkcjonariusz niemiec-
ki S.D. Stanisław Stouka polecił mi
abym się zgłosił do niego. Skoro to uczyniłem,
na skutek zapewnienia, że nie mi z tego nic będzie,
udałem się wraz z nim do S.D., gdzie
oddał mnie w ręce szefa tego urzędu,
później zastrzelonego, Schulza nadmiesz-

1) Zgodne wyrazy druku należy przekreślić.

2) W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jakiej udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmówienia zeznań (art. 104 k.p.k.).

Ważne przy tym, że jest to ten, o którym mów-
 łem. Po czym Stouka odezwał. Schulz przystąpił
 do badania, z którego zorientowaniem się, że jest
 on dokładnie poinformowany, iż zbiegł z Nie-
 miec, a nawet wręcz mi oświadczył, że będzie odesła-
 ny do obozu Karnego na okres 6 miesięcy, albo wię-
 ścią takiej kary domaga się Stouka. Po upływie
 paru dni, poprzez krótkie pobyty w aresztach: Opatow-
 skim i Czystodolowskim, zostałem odtransportowany
 na roboty do Hannoveru z tego, dokąd od Czysto-
 chów eksk, eskortował mnie, zakutego u kajdany
 żandarm niemiecki. Jak Kolnick w obozie karnym
 umieszczonym nie zostałem, nie mniej jednak musie-
 łem pracować na terenie Rzeszy do czasu ukroczenia wojny
 Sojuszniczych. W czasie pobytu w areszcie w Opatowie
 spotkałem się z osadzonym tam Karminem Krow-
 likowskim, który będzie cały czas od uderzeń sił
 Kary, że został okatowany przez Tadeusza
 Teodorczyka i Stanisława Stouka z któ-
 rych jeden był go dybowym, drugi zaś grabowym
 Kijem. Oba oni mieli jaknajgorzej opinię ze względu
 na zbrodniczość dla Narodu wziętą przez z Niemcami.
 W czasie pobytu w Niemczech otrzymałem od kolegów listy
 w których donosiło mi, że jest on „Królem” kategorii
 sta i może zabić każdego Polaka. Odczytało.

Zaję Michał

Sydra: Wła

Protokół R. Cybulski